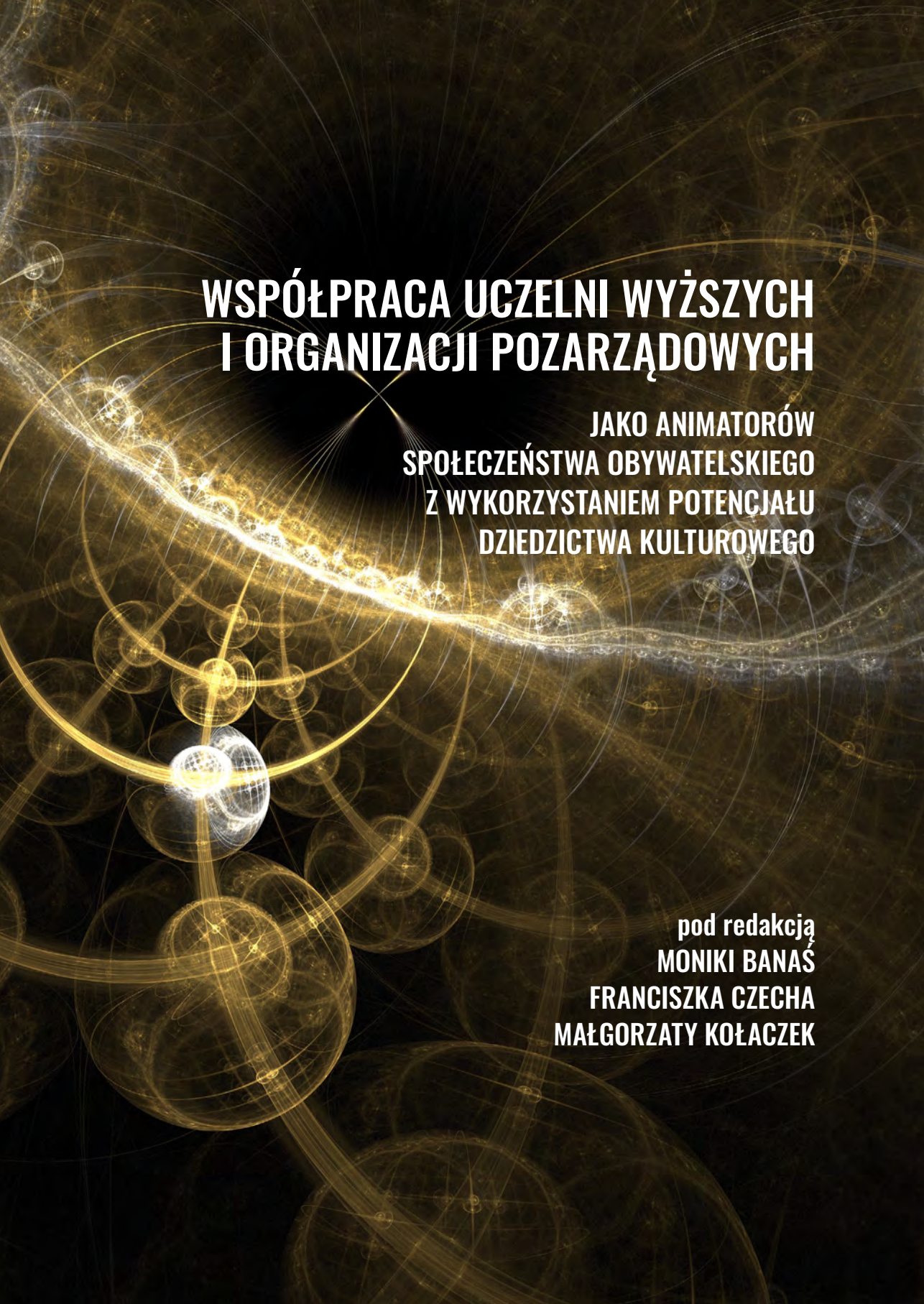




WSPÓŁPRACA UCZELNI WYŻSZYCH I ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

**JAKO ANIMATORÓW
SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO
Z WYKORZYSTANIEM POTENCJAŁU
DZIEDZICTWA KULTUROWEGO**

**pod redakcją
MONIKI BANAŚ
FRANCISZKA CZECHA
MAŁGORZATY KOŁACZEK**

WSPÓŁPRACA UCZELNI WYŻSZYCH I ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

**jako animatorów
społeczeństwa obywatelskiego
z wykorzystaniem potencjału
dziedzictwa kulturowego**

**pod redakcją
MONIKI BANAŚ
FRANCISZKA CZECHA
MAŁGORZATY KOŁACZEK**



Kraków 2019

Copyright by autorzy poszczególnych tekstów and Instytut Studiów
Międzykulturowych, Wydział Studiów Międzynarodowych
i Politycznych – Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Kraków 2019

Recenzent
prof. dr hab. Emil Orzechowski

Opracowanie redakcyjne
Magdalena Kusak

Publikacja finansowana w ramach programu
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
pod nazwą „DIALOG” w latach 2017–2019



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



ISBN: 978-83-8138-152-9

KSIEGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87
e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:
<https://akademicka.pl>

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
RADOSŁAW RYBKOWSKI	
Uniwersytet współpracujący.	
Nauka we współpracy ze społeczeństwem	11
MAGDALENA FURDZIK	
Trzeci sektor w Polsce –	
prawnie określony i społecznie niespełniony	29
ALEKSANDRA LIS	
Modele współpracy uniwersytetów	
z organizacjami pozarządowymi (NGO)	53
AGNIESZKA PACUT	
Przedsiębiorczość społeczna a szkoły wyższe –	
formy, obszary i wyzwania kooperacji	71
MARTA DU VALL	
Pozytywne implikacje wybranych europejskich koncepcji	
i programów jako czynnik wzmacniający społeczeństwo	
obywatelskie poprzez nacisk kładziony na międzysektorową	
współpracę organizacji pozarządowych i uczelni wyższych	103
RENATA HOŁDA	
Dziedzictwo kulturowe w aktywizacji	
społeczeństwa obywatelskiego	127

MARIOŁA PAWEŁKO	
Współpraca międzysektorowa uniwersytety – organizacje pozarządowe w świetle literatury przedmiotu	145
MAGDALENA CZECH	
Społeczeństwo obywatelskie – wielość perspektyw	159
MARTA HOFFMANN	
Współpraca międzysektorowa w perspektywie relacji uniwersytet – organizacje pozarządowe	177
FRANCISZEK CZECH	
Badania nad współpracą uczelni wyższych i organizacji pozarządowych. Stan badań i kwestie metodologiczne	191
ADAM ŻALIŃSKI	
Trzeci sektor jako partner uczelni wyższych w Polsce w opinii ekspertów	211
ANDRZEJ PORĘBSKI	
Szkolnictwo wyższe jako partner trzeciego sektora. Opinie ekspertów na temat sytuacji w Polsce	233
MONIKA BANAŚ	
Dobre praktyki współpracy szkół wyższych i organizacji pozarządowych na Słowacji	263
KAROLINA GOLEMO	
Współpraca organizacji pozarządowych i instytucji edukacyjnych w obszarze inicjatyw kulturalnych i społeczno-obywatelskich. Przypadek Portugalii	293
FRANCISZEK CZECH	
Dobre praktyki współpracy szkół wyższych i organizacji pozarządowych w Wielkiej Brytanii	331
MAŁGORZATA KOŁACZEK	
Trzeci sektor i szkolnictwo wyższe w Austrii – dobre praktyki współpracy międzysektorowej	359
MONIKA BANAŚ, FRANCISZEK CZECH, MAŁGORZATA KOŁACZEK	
Podsumowanie: trzecia misja uczelni i różne drogi jej realizacji	397

MONIKA BANAŚ, FRANCISZEK CZECH, MAŁGORZATA KOŁACZEK

PODSUMOWANIE: TRZECIA MISJA UCZELNI I RÓŻNE DROGI JEJ REALIZACJI

Gdyby się nad tym zastanowić, już samo użycie słowa „podsumowanie” może sugerować, że na postawione we wstępie pracy pytanie znaleziona została ostateczna odpowiedź, problem badawczy został rozwiązany i pozostaje tylko wskazać kluczowe twierdzenia, a potem wdrożyć uzyskaną wiedzę. W rzeczywistości jednak sytuacja zazwyczaj jest bardziej skomplikowana i – zwłaszcza w naukach społecznych oraz humanistycznych – trudno jest mówić o zgromadzeniu wyczerpującej wiedzy, którą można sprowadzić do kilku fundamentalnych zasad, pozwalających się automatycznie zastosować w celu optymalizacji praktyk społecznych. Znacznie częściej zgłębienie jakiegoś fragmentu rzeczywistości przynosi nie tylko bardziej zniuansowaną wiedzę oraz pomysły racjonalizatorskie, ale też nowe pytania i wątpliwości. Wówczas podsumowanie przestaje spełniać funkcję zwięzłego przedstawienia wiedzy na jakiś temat i ograniczając ambicje, staje się formą wskazania kluczowych pytań i wątpliwości na danym, z założenia przejściowym, etapie badań. Tak jest w tym przypadku.

Jesteśmy przekonani, że dwuletni projekt badawczy dotyczący współpracy organizacji pozarządowych i szkół wyższych oraz wieńcząca go niniejsza publikacja pozwoliły nam – wszystkim osobom zaangażowanym w realizację projektu i uczestniczącym w organizowanych przez nas seminariach oraz czytelnikom tej pracy – głębiej, lepiej, bardziej wielowymiarowo

zrozumieć omawianą problematykę. Jednocześnie jednak dla wszystkich chyba jasne jest, że nie zostały tu wypracowane ostateczne modele, gotowe do natychmiastowego wdrożenia. Jako redaktorzy tej pracy raczej dostrzegamy otwierające się nowe pola badawcze i mnożące się pytania. Nie jest to wymówka i nie oznacza to, że dociekania osób zaangażowanych w projekt nie prowadzą do żadnych praktycznych wskazówek pozwalających osiągnąć bardziej intensywną współpracę trzeciego sektora i szkolnictwa wyższego. Temu mają służyć zawarte na końcu tekstu rekomendacje. Chcielibyśmy jednak, aby w podsumowaniu zdecydowanie wybrzmiał jeden problem, który ma naszym zdaniem fundamentalne znaczenie.

Wzmiankowany problem wiąże się z funkcjonowaniem uczelni. Jednym z kluczowych założeń naszego projektu było przekonanie, że badania nad współpracą uczelni wyższych i organizacji pozarządowych powinny objąć oba rodzaje podmiotów. Na podstawie badań omówionych w tym tomie możemy uznać, co być może nie będzie dla nikogo zaskoczeniem, że w celu poprawy jakości współpracy znacznie więcej należy zrobić po stronie uczelni niż organizacji pozarządowych. Uczelnie są w wypadku takiej współpracy zazwyczaj podmiotami większymi, mającymi szersze możliwości mobilizacji własnych zasobów ludzkich, finansowych, rzeczowych i informacyjnych oraz potencjał przyciągania partnerów, zwłaszcza zagranicznych. Jednocześnie jednak – jak wielokrotnie mogliśmy przekonać się w trakcie badań omówionych w tej pracy – to po stronie uczelni wskazywano bariery o charakterze biurokratycznym, wynikające z rozbudowanej struktury hierarchicznej, ale też z przekonania, że współpraca z interesariuszami zewnętrznymi nie jest podstawowym celem uczelni i dlatego nie trzeba jej wspierać.

Rozpoczynając pracę nad projektem i publikacją, wyszliśmy z założenia, że przede wszystkim potrzebna jest gruntowna wiedza na temat rzeczywistego stanu współpracy uczelni wyższych i organizacji pozarządowych, ze szczególnym uwzględnieniem barier, oraz zbiór inspiracji teoretycznych i dobrych praktyk – zarówno z Polski, jak i z innych krajów – pozwalających pogłębić tę współpracę i zwiększyć jej efektywność. To się nie zmieniło i w dalszym ciągu jesteśmy przekonani, że taka wiedza jest potrzebna.

Pozwala ona podejmować skuteczniejsze działania na poziomie lokalnym przez poszczególnych zainteresowanych współpracą pracowników czy osoby kierujące konkretnymi jednostkami organizacyjnymi.

Niemniej jednak w trakcie pracy nad projektem coraz bardziej oczywiste stawało się dla nas to, że jeszcze istotniejsze od drobiazgowej wiedzy o charakterze wdrożeniowym jest zwrócenie uwagi na bardziej podstawową kwestię społecznych funkcji uczelni wyższych. Trudno będzie wprowadzić długotrwałe, efektywne rozwiązania dotyczące omawianej formy współpracy na rzecz społeczeństwa obywatelskiego bez decyzji o charakterze systemowym w obszarze polityki szkolnictwa wyższego.

W badaniach nad szkolnictwem wyższym już od dłuższego czasu dyskutowana jest idea trzeciej misji uniwersytetu. Wielu ekspertów – zwłaszcza w liberalnych demokracjach Zachodu – opowiada się za jej pełnym wdrożeniem. Ma ona być uzupełnieniem badań naukowych stanowiących pierwszą misję oraz dydaktyki uznawanej za misję drugą. Trzecia misja uniwersytetu zakłada działania na rzecz otoczenia społecznego i współpracę z podmiotami takimi jak przedsiębiorstwa, ale także organizacje pozarządowe. Na podstawie naszych badań można stwierdzić, że w Polsce nie jest realizowana systemowo trzecia misja uniwersytetów i nie stanowi ona strategicznego, kompleksowo zalecanego celu działalności uczelni. Mówiąc to, należy dodać, że pojawiają się – na poszczególnych uczelniach w różnym natężeniu – programy i projekty odwołujące się do idei trzeciej misji uczelni. Ich liczba w ostatnim czasie rośnie. Można również dostrzec decyzje na poziomie polityki szkolnictwa wyższego, które mają wspierać społeczne zaangażowania uczelni, takie jak specjalne działanie w ramach programu Narodowego Centrum Badań i Rozwoju dla uczelni realizujących trzecią misję czy znany i omówiony w tym tomie zapis ustawowy wprowadzający konieczność konsultacji uczelni z interesariuszami zewnętrznymi (nie tylko organizacjami pozarządowymi). Mimo tych działań trudno jest jednak mówić jak na razie o systemowym, długofalowym, wielowymiarowym i konsekwentnym realizowaniu trzeciej misji.

Warunkiem rzeczywistego wdrożenia trzeciej misji szkół wyższych jest zrównanie jej z pozostałymi misjami – dydaktyczną i naukową. W tym

celu należy nie tylko wypracować szczegółowe rozwiązania prawne i procedury, ale też określoną kwotę dotacji (bądź subwencji w nowym modelu finansowania) dla szkół wyższych uzależnić od realizacji trzeciej misji, tak samo jak część funduszy uzależniona jest od parametryzacji dotyczącej wyników naukowych jednostek oraz między innymi od liczby studentów w wypadku dotacji dydaktycznej. Można się spodziewać, że uzależnienie przyznania części środków finansowych dla poszczególnych uczelni od stopnia realizacji trzeciej misji miałoby takie same konsekwencje jak w – opisanym w jednym z rozdziałów – przypadku Wielkiej Brytanii, gdzie taką reformę wprowadzono. Uczelnie, dążąc do maksymalizacji uzyskanych środków, powołały pełnomocników koordynujących współpracę z otoczeniem społecznym i przyjęły strategie działań w tym zakresie, realizowane przez specjalnie utworzone w tym celu działy. Stały się one „katalizatorami zmiany”, odpowiadając za aplikację kolejnych rozwiązań mających zwiększyć efektywność działań na rzecz trzeciej misji. Wydaje się, że bez tego rodzaju zmiany, uwzględniającej aspekt finansowy, wszelkie działania o charakterze systemowym zrównujące trzecią misję z pozostałymi skazane są na niepowodzenie.

Dobrym przykładem jest tu kilkakrotnie przywoływana w tym tomie reforma szkolnictwa wyższego firmowana przez ówczesną minister Barbarę Kudrycką, która wprowadziła między innymi obowiązek konsultowania z interesariuszami zewnętrznymi zmian w programie studiów. Obowiązek ten został odebrany w większości przypadków nie jako szansa na przygotowanie bardziej odpowiadających potrzebom otoczenia zewnętrznego studiów, ale jako kolejny biurokratyczny wymóg ograniczający swobodę działania. W konsekwencji konsultacje w wielu wypadkach miały charakter pozorny, aby można było wykazać tylko fakt ich przeprowadzenia. Ujmując rzecz ogólniej, można powiedzieć, że zaproponowane rozwiązanie nie mogło być w pełni skuteczne, ponieważ wprowadzono jedynie wymóg, zabrakło natomiast stymulacji pozytywnej w postaci „nagrody” za osiągnięte wyniki działania.

Rozważając kwestię uznania działań na rzecz otoczenia społecznego za realną trzecią misję szkół wyższych, traktowaną analogicznie do

pozostałych dwóch, trzeba wziąć pod uwagę, że uchodzi ona za ideę kontrowersyjną. Zwolennicy wskazują, że idea ta pozwala pracownikom naukowym opuścić „wieżę z kości słoniowej” i lepiej wypełniać służebną funkcję uniwersytetu poprzez zaangażowanie na rzecz społeczności lokalnej. Taka funkcja szkół wyższych wydaje się całkowicie uzasadniona w sytuacji, kiedy działalność uczelni finansowana jest ze środków publicznych. W zamian za wsparcie uczelnie dzieli się z otoczeniem społecznym i biznesowym generowaną wiedzą, która może znaleźć swoje zastosowanie w praktyce, oraz tak wykorzystują czas i kompetencje pracowników naukowych i dydaktycznych, aby miały one przełożenie na lepsze funkcjonowanie szerszej zbiorowości. W tym modelu celem nie jest nauka dla nauki, lecz badania aplikacyjne, wdrożeniowe i użyteczne dla społeczeństwa. Podkreśla się społeczny wymiar funkcjonowania szkół wyższych. Jednak zdaniem przeciwników instytucjonalizacji trzeciej misji szkół wyższych jest to idea nowa, odwracająca uwagę od tradycyjnych zadań uniwersytetów, które miały po prostu tworzyć i poszerzać zasób wiedzy, pozwalającej lepiej zrozumieć świat bez względu na to, czy jest to w danym okresie przydatne, czy też nie, i w oparciu o tę wiedzę kształcić i kształtować nowe pokolenia ekspertów. W tym ujęciu już badaniami podstawowymi i dydaktyką uczelnie spłacają swój dług wobec społeczeństwa. Nałożenie zaś na pracowników dydaktyczno-naukowych dodatkowych obowiązków, wynikających z trzeciej misji, musi się odbić na poziomie ich badań i publikacji, na które będą mogli przeznaczyć mniej czasu. Doprowadzi to do powiększenia dystansu względem najlepszych światowych uczelni badawczych i osłabienia zaangażowanych społecznie uczelni w międzynarodowych rankingach jednostek badawczych. Według niektórych przeciwników koncepcja trzeciej misji uczelni polega na przyjęciu zadań, na których uczelnia niekoniecznie się zna, podczas gdy lepiej wykonują je inne podmioty, na przykład organizacje pozarządowe. Jednocześnie czasami wskazuje się, upraszczając nieco sprawę, że trzecia misja uczelni jest przejawem komercjalizacji szkół wyższych i kryją się za nią przede wszystkim działania wdrożeniowe na rzecz biznesu (rzeczywiście niektórzy badacze na gruncie nauki o zarządzaniu i ekonomii tak wąsko definiują uczelnie), a sama idea jest w istocie formą społecznej

odpowiedzialności biznesu, która – ujmowana instrumentalnie – jest jedynie narzędziem poprawy wizerunku szkół wyższych.

Nie sposób odnieść się tu do wszystkich wysuwanych argumentów, ale przywołane wyżej stanowiska dowodzą, że konieczna jest debata umożliwiająca zdefiniowanie w nowych warunkach społecznych i gospodarczych XXI wieku zmiennej przecież historycznie roli uniwersytetu. Właśnie w tym sensie stwierdziliśmy, że znajdujemy się raczej na początku drogi, a nie w fazie podsumowań, kiedy wypracowany został już pewien konsensus określający zasady funkcjonowania szkół wyższych, szczególnie w odniesieniu do otoczenia społecznego. Obecnie należy raczej sproblematyzować zagadnienie trzeciej misji oraz wskazać i omówić jej zalety i wady w ramach debaty na ten temat w środowisku pracowników szkół wyższych i szerzej, w przestrzeni publicznej. Tego rodzaju konsultacje społeczne przekładają się na większą akceptację działań, płynniejsze wdrażanie polityki i dopracowanie rozwiązań. Ale dyskusja nad definicją funkcji uniwersytetu nie wyklucza podejmowania działań. Nie jest tak, że mamy do wyboru jedynie dwie opcje: akceptacja trzeciej misji uniwersytetu albo jej odrzucenie. Istnieją również rozwiązania pośrednie.

Można na przykład wyobrazić sobie sytuację, w której wyróżnia się dwa typy szkół wyższych. W jednych parametryzacja dokonywana byłaby na podstawie wyników naukowych, a w innych także w oparciu o działania na rzecz otoczenia społecznego. Być może punktem wyjścia do stworzenia takiego dualnego systemu mogłaby być kategoria uczelni badawczych z jednej strony i wyższych szkół zawodowych (poszerzona na przykład o uniwersytety z mniejszych ośrodków akademickich) z drugiej. Ale możliwe są również inne rozwiązania. Można na przykład uznać, że w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych, operujących uniwersalnym i nomotetycznym językiem, zamierzamy w jak największym stopniu włączyć się w światową wspólnotę badań podstawowych i konkurować na odkrycia, w dziedzinie nauk inżynieryjno-technicznych postawić na aplikacyjność i wdrożenowość oraz promować współpracę z biznesem, a w dyscyplinach nauk społecznych i humanistycznych przyjąć, że istotną rolę odgrywają działania na rzecz otoczenia społecznego i takie zaangażowanie stymulować. Przy tego

typu założeniu albo jego wariacie można odpowiednio kształtować politykę szkolnictwa wyższego i zasady podziału dotacji i/lub subwencji. Długoterminowe wdrożenie tych zasad spowoduje, że poszczególne uczelnie, analizując swoje silne i słabe strony, będą wybierały różne ścieżki rozwoju, przez co powstaną uczelnie zorientowane na badania, hybrydowe i takie, które będą się wyróżniać silną współpracą z otoczeniem społecznym.

Podsumowując te rozważania, jak również całą publikację oraz projekt badawczy, można zatem powiedzieć, że obecnie głównym problemem nie jest brak konkretnych rozwiązań, dobrych praktyk i pomysłów, ale to, jak doprowadzić do ich wdrożenia i w jakim stopniu jest to możliwe bez opisanej tu zmiany systemowej.

Niewątpliwie jedną z prób rozwiązania tego problemu bez gruntownych modyfikacji podstaw prawnych funkcjonowania szkół wyższych w otoczeniu społecznym mogłoby być stworzenie przestrzeni do, wspomnianych już, konsultacji w przestrzeni publicznej, w obrębie istniejących ram prawnych i struktur oraz instytucji administracji centralnej i samorządowej. Tu, co potwierdzają również wyniki omawianych badań, dużą rolę mogłyby odegrać organizacje pozarządowe jako aktywne podmioty życia społecznego, potencjalni partnerzy w realizacji trzeciej misji oraz odbiorcy i wdrożeniowcy, którzy w codziennej praktyce i we współpracy z uczelniami mogliby aplikować wyniki badań naukowych. Nie chodzi tu bowiem o rezygnację z badań podstawowych na rzecz badań aplikacyjnych i ich urynkowienia czy też uzależnienia od oczekiwań otoczenia społecznego. Mowa tu raczej o wzajemnym wspieraniu się podmiotów funkcjonujących w tej samej rzeczywistości, które jednak inaczej ją postrzegają, działają w inny sposób, przy zastosowaniu różnych metod, a których wzajemna znajomość oczekiwań i potrzeb mogłaby doprowadzić do współpracy przynoszącej obopólne korzyści i nową jakość, niemożliwe do osiągnięcia innymi drogami. Pewnym wstępem czy też drogowskazem mogą być w naszym przekonaniu refleksje i wskazówki, które są pokłosiem badań podjętych w obecnym projekcie. Wiele inicjatyw, które zostały poznane podczas analizy danych zastanych i badań terenowych, jak również sugestii respondentów zaowocowało stworzeniem zamieszczonej poniżej otwartej i niepełnej listy

rekomendacji, które mogłyby wzmocnić bądź zintensyfikować współpracę międzysektorową pomiędzy szkolnictwem wyższym a trzecim sektorem. Poniżej przedstawiamy je w dwóch zbiorach, odpowiadających zdefiniowanemu przez nas w ramach niniejszych badań i omówionym w tym tomie kwestiom problemowym, barierom i istniejącym potencjałom.

UŚWIADAMIANIE POTRZEBY I WZAJEMNYCH KORZYŚCI ZE WSPÓŁPRACY:

1. Wzmacnianie świadomości na temat konieczności realizowania i istotności tzw. trzeciej misji uczelni, a więc zaangażowanie uniwersytetów i naukowców we wspieranie i w funkcjonowanie społeczeństwa obywatelskiego;
2. Praktyka oparta na badaniach i badania świadome praktyki – śledzenie debat akademickich i nurtów naukowych w obszarze działania organizacji pozarządowych przez ich działaczy i – analogicznie – orientacja badaczy w działaniach i osiągnięciach organizacji non profit, aktywnych w dziedzinach, którymi zajmują się naukowo;
3. Dążenie do wcielenia w życie „podejścia kanapkowego” – działań z dwóch stron: zarówno oddolnych, wychodzących ze strony społeczeństwa obywatelskiego, jak i odgórnych, tj. regulacji i inicjatyw władz państwowych;
4. Promowanie w systemie awansu / osiągnięć zawodowych zaangażowania we współpracę międzysektorową;
5. Kształtowanie kompetencji międzykulturowych już w wieku szkolnym jako narzędzia animowania społeczeństwa obywatelskiego;
6. Przyjęcie zasady, że każdy, kto jest zaangażowany w problem, powinien mieć swój wkład w jego rozwiązanie – zwłaszcza jeśli idzie o wielowymiarowe problemy społeczne czy na przykład ekologię;
7. Zdiagnozowanie istniejących mechanizmów wsparcia współpracy międzysektorowej pomiędzy uczelniami i trzecim sektorem oraz ich promowanie;
8. Wykorzystywanie mediów społecznościowych jako narzędzia, które nie jest kosztochłonne, a ma duże przełożenie na informowanie

oraz kształtowanie wizerunku organizacji i uczelni, a także ułatwia sieciowanie;

9. Nawiązanie relacji z mediami lokalnymi i dziennikarzami, dające nie tylko widoczność, ale też siłę przetargową i większą atrakcyjność dla potencjalnego partnera;
10. Zapewnienie środków finansowych na nawiązanie współpracy i budowanie zaufania pomiędzy szkołami wyższymi a organizacjami pozarządowymi poprzez na przykład cykliczne organizowanie spotkań sieciujących te rodzaje podmiotów w ramach miasta/regionu/województwa/kraju i w obszarze określonej precyzyjnie problematyki;
11. Organizowanie konkursów obejmujących tematy i modele takiej kooperacji w odpowiedzi na potrzeby społeczne w danym regionie – bliskość przestrzenna we współpracy daje szanse na ustalenie i podobne rozumienie wspólnych celów działania, zorientowanych lokalnie, oraz większą trwałość partnerstwa;
12. Tworzenie systemu finansowania projektów międzysektorowych, nawet w ramach już istniejących systemów, które będą promować i dawać pierwszeństwo działaniom opartym na współpracy między sektorami;
13. Zapewnienie finansowania długoterminowych projektów realizowanych przez uczelnie wspólnie z organizacjami pozarządowymi z możliwością ich kontynuacji;
14. Utworzenie jednostek akademickich zajmujących się stricte problematyką organizacji non profit, trzeciego sektora, ponieważ to zwiększa zainteresowanie tematem, najlepiej we współpracy z takimi organizacjami.

NAWIĄZYWANIE WSPÓŁPRACY I JEJ FORMY:

1. Otwartość na różne formy współpracy oraz naturalny i organiczny jej rozwój – od nieformalnej po sformalizowaną i będącą częścią długoterminowej wizji rozwoju obu podmiotów;
2. Myślenie na mniejszą skalę – rozpoczynanie współpracy od niewielkich inicjatyw, żeby lepiej się poznać, zbudować zaufanie

- i ograniczyć ryzyko niepowodzenia, które w przyszłości mogłoby zniechęcić do współpracy;
3. Dbłość o utrzymywanie sieci kontaktów z wypróbowanymi organizacjami i instytucjami partnerskimi i stałych kontaktów w ramach sieci;
 4. Wykorzystywanie istniejących narzędzi nawiązywania kontaktów zawodowych, jak LinkedIn, Academia.edu, strony na portalu Facebook etc., do nawiązywania omawianej współpracy międzysektorowej i zachęcanie do tego osób pracujących w obu typach podmiotów;
 5. Wzmacnianie wzajemnego zrozumienia co do mechanizmów funkcjonowania i działania obu typów podmiotów;
 6. Podtrzymywanie kontaktów z absolwentami szkół wyższych jako naturalnymi ambasadorami, inicjatorami bądź realizatorami współpracy międzysektorowej uczelni z trzecim sektorem;
 7. Ustalenie i jasne doprecyzowanie celów współpracy, oczekiwań co do jej przebiegu i potencjalnych rezultatów, jak również względem promowania i upowszechniania wspólnych działań;
 8. Organizowanie wydarzeń międzysektorowych na wspólny temat, np. ekologii, migracji, ekonomii społecznej – okazja do porównania doświadczeń, nawiązania kontaktów, promowania ekspertów z obu sektorów;
 9. Włączanie w programy nauczania na uczelniach praktyk i wolontariatu w organizacjach pozarządowych;
 10. Tworzenie laboratoriów i warsztatów, podczas których studenci, pod opieką wykładowcy, rozwiązywaliby realne problemy podmiotów otoczenia społecznego;
 11. Promowanie i częste stosowanie uczenia się przez zaangażowanie (*service learning*) – połączenia edukacji i zdobywania wiedzy z aktywnością społeczną jako części programu studiów;
 12. Wzmacnianie medialnej obecności organizacji, która czyni ją bardziej pożądanym partnerem dla wielu podmiotów i ułatwia realizowanie wspólnych inicjatyw oraz wpływanie na otoczenie społeczne;

13. Systemowe włączanie działalności i praktyk w organizacjach pozarządowych do programu studiów, mobilizujące nie tylko studentów, ale też profesorów, którzy niejako zostają zmuszeni do zainteresowania się działalnością tych podmiotów i być może również badawczo obszarem, w ramach którego działają organizacje, w których praktyki odbywają studenci;
14. Uczestniczenie badaczy w realizacji projektu w roli obserwatorów, które później umożliwi podjęcie tematu badań i przygotowanie publikacji. Powinno to jednak zacząć się od góry – to władze uniwersytetu powinny zachęcać badaczy do łączenia teorii z praktyką; działania te nie powinny opierać się tylko na indywidualnych, personalnych kontaktach;
15. Budowanie współpracy od początku realizacji danego przedsięwzięcia, już od etapu koncepcji;
16. Ustalanie wspólnych zasad działania w ramach współpracy i budowanie równego partnerstwa;
17. Używanie języka dostosowanego do odbiorcy projektów realizowanych w ramach współpracy;
18. Tworzenie platform kontaktu i sieciowania oraz dzielenie się wynikami badań;
19. Dążenie do udziału w wydarzeniach organizowanych przez inne podmioty oraz zapraszanie różnych partnerów do własnych projektów;
20. Dążenie do utrzymania wpływu na zasoby, które każda ze stron wnosi do współpracy;
21. Rozpoznawanie, promowanie i nagradzanie na przykład wyróżnieniami na skalę regionu czy kraju efektywnych modeli i projektów współpracy międzysektorowej;
22. Uproszczenie procedur formalnych ze strony szkół wyższych, jeśli chodzi o nawiązywanie i rozwijanie współpracy z organizacjami pozarządowymi, szczególnie w ramach wspólnie planowanych projektów, które aplikują o środki zewnętrzne.

Niech te rekomendacje, sugestie i refleksje dotyczące możliwości wzmocnienia i zaktywizowania współpracy pomiędzy uczelniami a organizacjami pozarządowymi posłużą za podsumowanie i zestawienie możliwych tendencji, które mogą usprawnić współpracę międzysektorową pomiędzy uczelniami a organizacjami pozarządowymi. Zarówno szkoły wyższe, jak i trzeci sektor stoją wspólnie przed wyzwaniem redefinicji swojej roli i misji wobec dynamicznie zmieniających się okoliczności życia społecznego. I choć podmioty te wydają się naturalnymi partnerami na tej drodze, jak dotąd nie chciały kooperować, nie potrafiły bądź nie miały motywacji do zacieśniania tego rodzaju współpracy i korzystania z możliwości takiego wzajemnego wsparcia, ani w warstwie teoretycznej, ideologicznej, ani praktycznej. Oba rodzaje podmiotów nastawione są na kształtowanie rzeczywistości społecznej w duchu rozwoju, otwartości i poszukiwania nowych rozwiązań, które sprzyjałyby bardziej dogłębnemu jej zrozumieniu. I uczelnie, i organizacje pozarządowe nie tylko dostosowują się do warunków, w których funkcjonują, ale również kreują je i przekształcają. Dlaczego więc nie spróbować razem?

Rozpoczynając pracę nad projektem i publikacją, wyszliśmy z założenia, że przede wszystkim potrzebna jest gruntowna wiedza na temat rzeczywistego stanu współpracy uczelni wyższych i organizacji pozarządowych, ze szczególnym uwzględnieniem barier, oraz zbiór inspiracji teoretycznych i dobrych praktyk – zarówno z Polski, jak i z innych krajów – pozwalających pogłębić tę współpracę i zwiększyć jej efektywność. To się nie zmieniło i w dalszym ciągu jesteśmy przekonani, że taka wiedza jest potrzebna. Pozwala ona podejmować skuteczniejsze działania na poziomie lokalnym przez poszczególnych zainteresowanych współpracą pracowników czy osoby kierujące konkretnymi jednostkami organizacyjnymi.

Niemniej jednak w trakcie pracy nad projektem coraz bardziej oczywiste stawało się dla nas to, że jeszcze istotniejsze od drobiazgowej wiedzy o charakterze wdrożeniowym jest zwrócenie uwagi na bardziej podstawową kwestię społecznych funkcji uczelni wyższych. Trudno będzie wprowadzić długotrwałe, efektywne rozwiązania dotyczące omawianej formy współpracy na rzecz społeczeństwa obywatelskiego bez decyzji o charakterze systemowym w obszarze polityki szkolnictwa wyższego.

ISBN: 978-83-8138-152-9

